



świat
iSzy

czasopismo niesłyszących i nie tylko ...

III/2024

ISSN 1509-5436

**„Kiedy masz przyjaciela,
nigdy nie jesteś sam”**



Kajetana Maciejska-Roczan
wiceprezes ZG PZG



Wydanie kwartalnika Świat Ciszy w 2024 r. jest finansowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

WYDAWCA:

Polski Związek Głuchych Zarząd Główny
ul. Białostocka 4, 03-741 Warszawa
www.swiatciszy.pl, www.pzg.org.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Krzysztof Kotyniewicz

REDAKTOR PROWADZĄCY:

Kajetana Maciejska-Roczan

Materiałów redakcyjnych wydawnictwo nie wysyła do autoryzacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów, a także zmiany tytułów. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów lub ich części tylko za pisemną zgodą redakcji. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treści reklam i ogłoszeń. Artykuły nie muszą odzwierciedlać poglądów wydawnictwa. Wydawca posiada prawa do wszystkich zdjęć użytych w wydaniu czasopisma. Część grafik pochodzi ze strony: pixbay.com oraz unsplash.com

Drodzy Czytelnicy

Jesień to piękna, kolorowa pora roku, szczególnie bliska sercu nam g/Głuchym. Rokrocznie w ostatnią niedzielę września obchodzimy Międzynarodowy Dzień Głuchych (ang. International Day for the Deaf) ustanowiony w roku 1958 przez Światową Federację Głuchych.

Z tej okazji, w całym kraju, we wszystkich placówkach Polskiego Związku Głuchych odbywają się w końcu września uroczyste spotkania, wycieczki, imprezy plenerowe. Jest pięknie, kolorowo, ciekawie, co widać na zdjęciach umieszczonych w tym numerze naszego czasopisma.

Z okazji naszego święta przedstawiciele Zarządu Głównego razem z przedstawicielami innych organizacji spotkali się w Sejmie z marszałkiem Szymonem Hołownią i posłami. Na ręce Pana marszałka wręczono petycję z postulatami g/Głuchych, o realizację których walczą nasze środowisko.

Nasze święto opiera się głównie na przyjaźni osób niesłyszących z całego świata. Ale nie tylko. Naszymi przyjaciółmi są również osoby słyszące – pracownicy, tłumacze języka migowego, przedstawiciele władz lokalnych i centralnych oraz ogromna rzesza wolontariuszy. Ich przyjacielskie wsparcie jest ważne dla nas.

Dziękujemy!

W imieniu Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych życzę naszym Czytelnikom i też wszystkim niesłyszącym, aby ta przyjaźń się rozwijała i umacniała.

Dużo zdrowia i radości !

Życzymy miłej lektury.

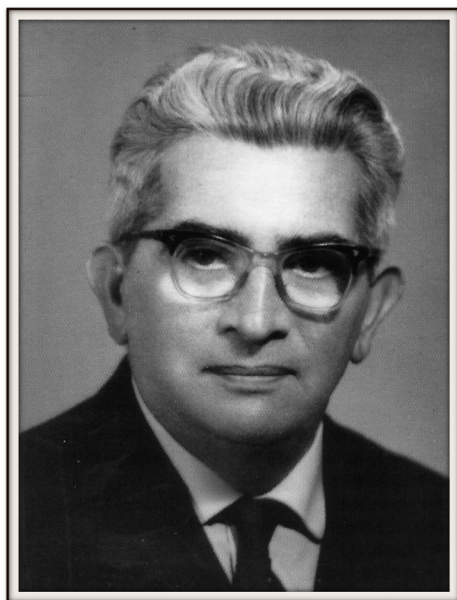
Kajetana Maciejska-Roczan



- 4** Wspomnienie o Romanie Petrykiewiczu
- 7** Spotkanie w Sejmie
- 9** Film dostępny dla wszystkich
- 11** Konferencja III edycji STEM w Olsztynie
- 13** Międzynarodowy Dzień Głuchych w Warszawie
- 14** Wywiad z Danielem Kotowskim
- 18** Międzynarodowy Dzień Głuchych w Łomży
- 19** Winobranie w Zielonej Górze
- 21** Międzynarodowy Dzień Głuchych w Białymstoku
- 22** Aktywni Głusi
- 24** Dzieje się w Olsztynie



Wspomnienie o Romanie Petrykiewiczu

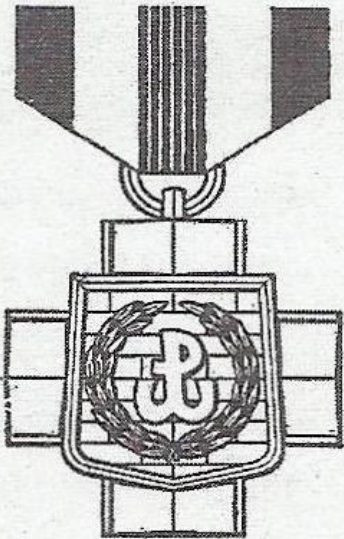
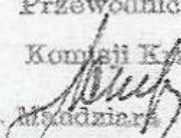


Roman Petrykiewicz
(ur. 9 sierpnia 1901 r. we Lwowie – zm. 17 stycznia 1986 r. w Warszawie) – jeden z najwybitniejszych działaczy w historii polskiego środowiska niesłyszących.

Był współzałożycielem Polskiego Związku Głuchoniemych i Ich Przyjaciół oraz Polskiego Związku Głuchych. Sam mówił: „Co my dzisiaj mamy z tego? Walczyliśmy o Lwów, walczyliśmy z najazdem bolszewickim w 1920 roku, walczyliśmy w okresie II wojny światowej z okupantem sowieckim i niemieckim w szeregach Związku Walki Zbrojnej, a potem Armii Krajowej.

Czy wolno przekreślać te patriotyczne zrywy, fałszować historię?

Czy wolno odmawiać bohaterstwa tym, którzy polegli w obronie wolności i niezawisłości Ojczyzny, i tym, którzy zwyciężyli i żyją do dziś?

LEGITYMACJA KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ	Nazwisko PETRYKIEWICZ
	Imię Leon.
	Pseudonim "PORĘB" "PORAJ"
	Przydział B.I.P. Oddz. A.K.
	Okr. Lwów.
	Odnaczony został KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ
	ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku Żołnierza Polski Podziemnej w latach 1939 — 1945 Przewodniczący
	Podpis:  M. Młodziej "Siv"
Nr. 22570.	Londyn, dnia 17 Stycz. 1981

Nie wiem, jakie będą wyroki historii, ale pamięć o tych wydarzeniach zawsze będzie żyć w naszych sercach.

Nie traćmy wiary i nadziei, że zwycięży prawda i dobro.”

Zwycięstwa prawdy nie doczekał.

Roman Petrykiewicz w latach 1918–1920 brał udział w walkach o obronę Lwowa oraz w wojnie polsko-sowieckiej. W latach 1921–1939 pełnił funkcję prezesa Małopolskiego Towarzystwa Głuchych „Nadzieja” oraz Lwowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych „Świt”.

W 1925 r. był współzałożycielem Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych, gdzie do wybuchu II wojny światowej pełnił funkcję drugiego wiceprezesa.

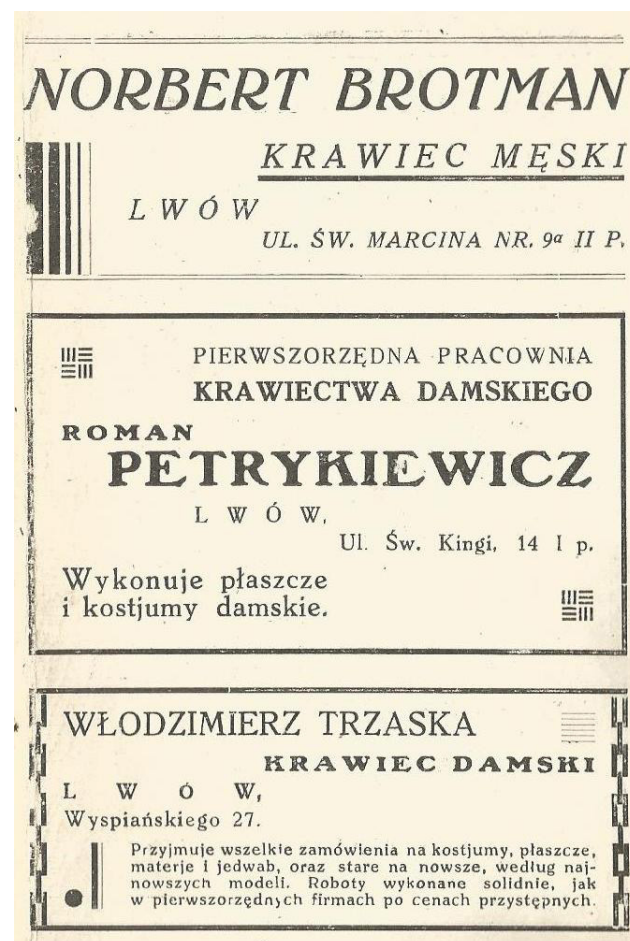
W pierwszych latach powojennych osiedlił się z rodziną na Śląsku, w Bytomiu, gdzie do 1952 roku pracował w Fabryce Przemysłu Odzieżowego jako kierownik działu konfekcji. Równocześnie angażował się społecznie w środowisku głuchych na Śląsku, organizując i prowadząc kursy repolonizacyjne dla głuchych autochtonów oraz nauczanie dla analfabetów.

W pierwszym zarządzie Oddziału Śląskiego Polskiego Związku Głuchoniemych i Ich Przyjaciół znalazł się wraz z innymi Lwowiakami, m.in. Stanisławem Czernickim. W 1952 r. Petrykiewicz, jako wiceprezes Zarządu Głównego PZGiP, przeniósł się do Warszawy i objął stanowisko kierownika działu produktywizacji głuchych.

23 października 1955 r., podczas II Ogólnopolskiego Kongresu Głuchoniemych w Warszawie, odbywającego się pod hasłem upowszechniania oświaty, kultury i sportu wśród niesłyszących ze wsi, Roman Petrykiewicz został wybrany na prezesa Związku, który wówczas przyjął nazwę Polski Związek Głuchych (PZG). Funkcję tę sprawował do końca grudnia 1967 r., kiedy przeszedł na emeryturę.



Pamiętkowa tablica



Wizytówka pracownik Romana Petrykiewicza.



Spotkanie we Lwowie

Za jego prezesury Związek znacząco się rozwinął, powstały kluczowe inicjatywy, takie jak działalność gospodarcza Związku, pionierska na świecie rehabilitacja najmłodszych dzieci oraz miesięcznik „Świat Głuchych”, obecnie zatytułowany „Świat Ciszy”.

Od 1959 do 1971 roku pełnił funkcję członka biura i wiceprezesa Światowej Federacji Głuchych. Z jego inicjatywy w 1967 roku w Warszawie odbył się V Kongres Światowej Federacji Głuchych – największe wydarzenie organizowane do tej pory przez Związek.

Miał pełne prawo powiedzieć kiedyś: „... słowa: ‘nie słyszę’, choć nadal pozostają wyrazem o głębokiej treści, przestały być krzykiem rozpaczy.”

Tekst i zdjęcia
Barbara Jędryszczak



Kombatanci ZBoWiD

Spotkanie w Sejmie

Międzynarodowy Tydzień Głuchych, ustanowiony w 1958 roku przez Światową Federację Głuchych i obchodzony corocznie w ostatnim tygodniu września, to ważne święto dla osób z niepełnosprawnością słuchu, które na co dzień napotykać wiele barier komunikacyjnych.

Z tej okazji Polski Związek Głuchych, Zarząd Główny, oraz poseł Iwona Kozłowska zorganizowali dla osób głuchych zwiedzanie Sejmu RP z przewodniczką i tłumaczką PJM, Mariolą Kozłowską-Nowak. Kluczowym punktem wizyty było spotkanie z Marszałkiem Sejmu, Szymonem Hołownią.

W spotkaniu, reprezentując społeczność osób głuchych, uczestniczyli: Krzysztof Kotyniewicz, Marta Abramczyk, Zuzanna Borowska, Marek Kazubski oraz Artur Moskalik.

Podczas spotkania poruszono najważniejsze problemy środowiska osób z niepełnosprawnością słuchu oraz wręczono Marszałkowi „Petycję o problemach osób głuchych i braku wsparcia finansowego ze strony kraju”, pod którą zebrano 5740 podpisów.

Na zdjęciu od lewej: Marek Kazubski, Zuzanna Borowska, Marta Abramczyk, Szymon Hołownia, Iwona Kozłowska, Krzysztof Kotyniewicz, Artur Moskalik.



Treści petycji

Szanowny Panie Marszałku Sejmu,

Szanowny Panie Premierze,

Jako zaangażowany obywatel / zaangażowana obywatelka, pragnę zwrócić Pańską uwagę na głęboki i poważny problem niedostatecznego wsparcia dla osób głuchych w Polsce, praktycznie na wszystkich etapach życia. Polska Konstytucja (art.32) nakazuje władzom publicznym szczególnie troszczyć się o niektóre grupy społeczne, w tym osoby z niepełnosprawnością, do których zaliczają się osoby Głuche. Regulacje te mają ogromne znaczenie dla poszanowania i urzeczywistniania zasady równości, dlatego ich rola nie może być umniejszana. Od 2004 r. Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Państwa członkowskie UE są stronami Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Konwencja stanowi, że osobom z niepełnosprawnościami przysługują wszystkie prawa człowieka i podstawowe wolności, bez dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność. Ważnym aktem prawnym, który chroni prawa wszystkich ludzi, jest Karta praw podstawowych Unii Europejskiej. Stanowi ona między innymi, że osoby z niepełnosprawnością mają prawo do niezależnego życia, pracy i udziału w życiu społecznym na równi z osobami pełnosprawnymi.

Polska na tle innych krajów UE, jeśli chodzi o wsparcie osób Głuchych, wypada słabo. Od wielu lat nieuregulowanych pozostaje wiele kwestii, które znacznie poprawiłyby egzystencję osób Głuchych na każdym etapie życia - począwszy od likwidacji wielu barier, kończąc na przejrzystym systemie wsparcia najbardziej poszkodowanych osób, które z różnych powodów znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.

Wagę problemu środowiska osób Głuchych podkreśla wciąż aktualny Raport zespołu ds. g/ Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich z 2014 roku „Sytuacja osób Głuchych w Polsce”. Oprócz tego Komisja Ekspertów ds. Osób Głuchych działająca przy Rzeczniku Praw Obywatelskich w raporcie „Osoby Głuche w Polsce 2020. Wyzwania i Rekomendacje” opublikowanym w 2020 roku podsumowała bieżącą sytuację osób głuchych w Polsce oraz wydała rekomendacje.

W związku z powyższym, zwracam się z prośbą o podjęcie przez Pana Premiera działań mających na celu zwrócenie uwagi na ogromne problemy środowiska osób Głuchych w Polsce i zabezpieczenia socjalnego osób Głuchych, które przeczą Konstytucji RP. Zgodnie z art. 69 Konstytucji RP, rząd ma obowiązek udzielenia osobom z niepełnosprawnościami pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Aktualnie osobie Głuchej nie przysługuje żadne świadczenie finansowe w realnej wysokości, które by pokrywały wydatki związane z niepełnosprawnością czy zabezpieczały egzystencję w przypadku niemożności znalezienia pracy. Obecnie osoba Głucha otrzymuje jedynie zasiłek pielęgnacyjny, który wystarczy na pokrycie niewiele więcej niż 1 godzina tłumaczenia i stanowi ok. 5% minimalnego wynagrodzenia.

Całość petycji dostępna pod adresem: www.petycjeonline.com/petycja_o_problemach_osob_gguchych_rs

Film dostępny dla wszystkich

Po raz pierwszy w historii polskiego kina powstał film w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami sensorycznymi! Najnowsza produkcja Next Film, „Drużyna A(A)”, to pionierski projekt, który łączy audiodeskrypcję, napisy dla osób niesłyszących oraz tłumaczenie na polski język migowy w jednym obrazie filmowym.

Powstanie takiego filmu ma na celu zwrócenie uwagi na wciąż ograniczoną liczbę filmowych projekcji przystosowanych dla osób z niepełnosprawnościami. Jest to głos w sprawie upowszechniania kultury – dostępnej dla wszystkich w równym stopniu. Twórcom zależało, aby wspólne doświadczanie historii filmowych było codziennością, a nie czymś wyjątkowym.

O czym jest film?

Czwórka alkoholików, chcąc uratować swój ośrodek terapeutyczny, podejmuje się przeschumowania dwóch cystern spirytusu przez całą Polskę. Dla własnego bezpieczeństwa biorą ze sobą swojego terapeutę. Podróż okazuje się jednak bardziej niebezpieczna, niż się spodziewali, bo w ślad za nimi – a raczej za nielegalnie przewożonym alkoholem – podąża celniczka, która nie do końca jest tym, za kogo się podaje. Od tej pory wszystko się komplikuje.

Twórcy zaprosili do współpracy zarówno uznanych aktorów, jak i wschodzące gwiazdy młodego pokolenia. W filmie „Drużyna A(A)” zobaczymy Danutę Stenkę, Łukasza Simlata, Magdalenę Cielecką, Michała Żurawskiego, Marię Sobocińską, Mikołaja Kubackiego oraz Leszka Lichotę.

Autorami scenariusza są Jacek Wasilewski i Tomasz Kwaśniewski, a reżyserię powierzono Danielowi Jaroszkowi. „Drużyna A(A)” to kolejna produkcja Next Film, a producentem jest Robert Kijak.

Niebanalny humor, zaskakujące zwroty akcji, poruszające historie oraz siła wzajemnego wsparcia – „Drużyna A(A)” to kino rozrywkowe, które bawi, wzrusza i skłania do refleksji.



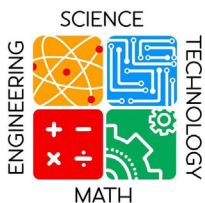
– Moja podstawowa nadzieja tkwi w tym, że widzowie odczują, iż „Drużyna A(A)” kończy się pozytywnie. Że pomimo wszystkich dylematów naszych bohaterów, nie tylko związanych z alkoholem, ale przede wszystkim z ich życiem i emocjami, z którymi nie potrafią sobie poradzić, film zostawi jasną furtkę i pokaże, że światło nadziei zawsze gdzieś jest. Tylko trzeba je dostrzec i spotkać ludzi, którzy pomogą je zobaczyć – mówi Łukasz Simlat, wcielający się w postać terapeuty.

Partnerami wydarzenia są: Fundacja Avalon, Fundacja Katarynka, Fundacja Kino Dostępne, Fundacja Kultury bez Barrier, Kino bez Barrier.

Film powstał we współpracy z Amazon Prime Video, ze wsparciem finansowym Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Konferencja III edycji STEM w Olsztynie



3RD DEAF STEM EUROPEAN CONFERENCE
28 AUGUST – 1 SEPTEMBER 2024 IN OLSZTYN, POLAND

Szkoła zawsze uczy życia i daje wiedzę. Pomaga nam rozwijać zainteresowania, zarówno uczniom, jak i nauczycielom. W tym celu właśnie powstał STEM. Co to jest STEM? To skrót od angielskich słów: nauki przyrodnicze, technologia, inżynieria i matematyka. Są to bardzo ważne dziedziny, które mają ogromne znaczenie dla rozwoju technologii i gospodarki. Ostatnio powstało wiele programów, które zachęcają młodzież, szczególnie uczniów, do nauki tych przedmiotów, żeby lepiej przygotować się do przyszłości.

W Polsce pomysł na stworzenie STEM dla osób głuchych powstał dzięki Oskarowi Wiśniewskiemu. Oskar przez wiele lat podróżował po różnych krajach Europy, a także poza nią, biorąc udział w wydarzeniach STEM, gdzie zdobywał nowe doświadczenia. Pracuje jako nauczyciel matematyki w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie. W szkole udało mu się zebrać grupę dzieci, z którymi stworzył program STEM. Nagrywali różne filmy w międzynarodowym języku migowym (IS), co pozwoliło pokazać Europie, że w Polsce także mamy taką grupę młodych pasjonatów nowoczesnej nauki.

Od 28 sierpnia do 1 września Oskar zorganizował III edycję konferencji STEM Polska w Olsztynie, mieście otoczonym pięknymi zielonymi terenami. Do pomocy w organizacji dołączyły Zuzanna Borowska, Julia Kramek oraz inni wolontariusze. Konferencja przyciągnęła uczestników z siedmiu krajów: Stanów Zjednoczonych, Włoch, Czech, Niemiec, Turcji, Bułgarii i Anglii. Wszyscy uczestnicy byli głusi i pracowali w dziedzinach związanych z nauką. Przyjechali, aby podzielić się swoją wiedzą, wymienić doświadczenia i wspólnie rozmawiać o przyszłości nauki.

Konferencja rozpoczęła się od ciekawych wykładów oraz intensywnych warsztatów z dziedziny fizyki, chemii, technologii i biologii. Jeden z wykładów



Uczestnicy konferencji



Uczestnicy konferencji STEM od lewej: Zuzanna Borowska, Oskar Wiśniewski, Julia Kramek

dotyczył modliszek – dowiedzieliśmy się, że po rozmnażaniu samica modliszki zabija samca, co wszystkim bardzo zainteresowało. Wykładowca z Turcji opowiadał z kolei o sztucznej inteligencji (AI), czyli technologii, która pozwala maszynom myśleć, uczyć się i podejmować decyzje, co jest wielkim krokiem naprzód w technologii.

Podczas konferencji nie brakowało również warsztatów praktycznych. Jeden z nauczycieli fizyki z Anglii zorganizował eksperymenty, takie jak wybuchająca cola z mentosami czy doświadczenia z witaminą C, które wywołały wielkie emocje wśród uczestników. Każdy miał okazję brać aktywny udział, zadawać pytania i dzielić się swoimi pomysłami. Dzięki temu atmosfera była żywa i pobudzająca do myślenia.

Warto też wspomnieć, że wszyscy uczestnicy zgodzili się, że w różnych krajach pojawiają się podobne problemy związane z edukacją osób głuchych. Dotyczyły one między innymi dostępu do odpowiednich materiałów edukacyjnych oraz nauki w języku migowym. Wspólna rozmowa pokazała, że kraje muszą się nawzajem wspierać i wymieniać doświadczeniami, aby poprawić edukację głuchych na całym świecie.

Po intensywnym dniu pełnym nauki przyszedł czas na odpoczynek i integrację. Wieczorna uroczystość była okazją do rozmów, nawiązywania nowych

znajomości i świętowania sukcesu konferencji. Na zakończenie zapowiedziano, że kolejna konferencja STEM odbędzie się w Turcji.

Nie można zapomnieć o naszych partnerach, bez których konferencja by się nie odbyła. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnościami udostępniili przestrzeń do pracy. Polski Związek Głuchych oraz Instytut Spraw Głuchych pomogli zorganizować wydarzenie, zapewniając wsparcie logistyczne i techniczne. Dzięki ich zaangażowaniu konferencja przebiegła sprawnie i pozostanie na długo w pamięci wszystkich uczestników.

Podsumowując, konferencja STEM Polska w Olsztynie była nie tylko miejscem zdobywania wiedzy, ale także okazją do spotkania ludzi z różnych krajów, którzy mają wspólną pasję do nauki. Dzięki wsparciu partnerów i zaangażowaniu uczestników, wydarzenie to z pewnością zainspiruje przyszłe pokolenia naukowców i innowatorów. STEM w Olsztynie był nie tylko miejscem wymiany wiedzy, ale także budowania międzynarodowych relacji i współpracy, która pomoże w poprawie edukacji dla głuchych na całym świecie.

Tekst oraz zdjęcia: Zuzanna Szymańska

Międzynarodowy Dzień Głuchych w Warszawie

W dniach 27-29 września 2024 roku w województwie zachodniopomorskim odbyły się obchody Międzynarodowego Dnia Głuchych, zorganizowane przez Polski Związek Głuchych Oddział Mazowiecki. W wycieczce „W Mig na Szczecin” wzięło udział łącznie 140 Głuchych z Warszawy, Płocka, Radomia i Mławy, zwiedzając: Szczecin, Międzyzdroje, Wolin i Świnoujście. Głównym celem wydarzenia była integracja Głuchych z regionu całego woj. Mazowieckiego oraz promocja turystyki jako jednej z form rehabilitacji.

Podczas wyjazdu uczestnicy zwiedzili najważniejsze atrakcje regionu, w tym Zamek Książąt Pomorskich, Wały Chrobrego, Park Narodowy Woliński z żubrami oraz Skansen Słowian i Wikingów na Wolinie. Program obejmował także warsztaty w Skansenie, w których uczestnicy mogli m.in spróbować podptomyki, strzelać z łuku, rzucać oszczepem, zrobić motanki, ulepić z gliny naczynie. Obchody były nie tylko okazją do odkrywania uroków Szczecina i okolic, ale również do wspólnej wymiany doświadczeń i zacieśniania więzi między osobami z różnych regionów województwa Mazowieckiego.

Wydarzenie zakończyło się sukcesem, a jego uczestnicy wyrazili nadzieję na dalsze tego typu inicjatywy, które wspierają integrację oraz rozwój społeczności osób głuchych, tworząc przestrzeń do dialogu i wzajemnego wsparcia.

Wycieczka sfinansowana ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych otrzymanych za pośrednictwem Województwa Mazowieckiego.

Tekst: Marta Abramczyk

Zdjęcia: Wykonane przez uczestników wycieczki

W MIG NA SZCZECIN



25 lat
SAMODZIELNOŚĆ
WSPÓLNOTNOŚĆ

25 lat
MCPSP
MAZOWIECKIE
CENTRUM POLITYKI
SPOŁECZNEJ

Zadanie publiczne sfinansowane ze środków
Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
otrzymanych za pośrednictwem Województwa Mazowieckiego



Wywiad z Danielem Kotowskim

Proszę, przedstaw się.

Cześć! Nazywam się Daniel Kotowski. Jestem artystą i performerem. Obecnie kończę pracę doktorską na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, której obrona zaplanowana jest na wrzesień. Przez sześć i pół roku pracowałem głównie w instytucjach kultury jako edukator. Byłem zawodowo związany przede wszystkim z Zachętą — Narodową Galerią Sztuki oraz Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, ale współpracowałem także z innymi instytucjami.

Jak radzisz sobie w kontaktach z osobami słyszącymi, które nie znają języka migowego?

Nie mam z tym większego problemu. Oczywiście, nie mówię, ale porozumiewam się pisemnie w języku polskim oraz posługuję się polskim językiem migowym. Wszystko zależy od sytuacji i osób słyszących, z którymi się spotykam. Na przykład w dużych grupach, w kontekście projektów zawodowych, potrzebuję tłumacza, więc wtedy go zatrudniam. Natomiast w kontaktach z jedną lub dwiema osobami komunikuję się za pomocą pisanja i nie sprawia mi to trudności. Wszystko zależy od sytuacji.

Opowiedz o swojej drodze edukacyjnej — do jakich szkół uczęszczałeś? Jakie masz wykształcenie i zawód?

Od początku szkoły podstawowej i gimnazjum uczęszczałem do szkoły dla Głuchych w Otwocku (Śródborów). Po ukończeniu gimnazjum kontynuowałem naukę w liceum przy ul. Łuckiej w Warszawie. Następnie studiowałem na Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie, na kierunku architektura wnętrz ze specjalizacją wystawiennictwo, zdobywając tytuł licencjata po trzech i pół roku. Potem kontynuowałem studia magisterskie na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na tym samym kierunku. Obecnie jestem doktorantem na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Tak wygląda moja ścieżka edukacyjna do dzisiaj.

Czy po ukończeniu szkoły udało Ci się znaleźć pracę zgodną z Twoim zawodem?



Obecnie mój zawód nie jest tym, o którym marzyłem. Na początku chciałem pracować jako architekt wnętrz. Odbyłem praktyki w małej firmie, gdzie zapoznawałem się z projektami, a później współpracowałem przy różnych indywidualnych projektach. Pracowałem z firmą zajmującą się projektowaniem wystaw dla muzeów i galerii, co bardzo mi się podobało. Jednak projektowanie wnętrz, zwłaszcza mieszkań, okazało się nie dla mnie. Myślałem, że to kreatywna praca, która pozwoli mi realizować własne pomysły na przestrzeń, ale w rzeczywistości moja kreatywność była ograniczana przez oczekiwania klientów. Zrozumiałem, że to nie jest to, czego szukam.

Wkrótce otrzymałem propozycję pracy w Zachęcie jako edukator. Zdecydowałem się spróbować, mimo że nie miałem doświadczenia w prowadzeniu czy prowadzeniu warsztatów dla dzieci. Fascynowała mnie jednak historia sztuki i sztuka współczesna, którą studiowałem, więc byłem pełen entuzjazmu. Studia były raczej tradycyjne,

natomiast praca w muzeum dawała mi większą swobodę, nowoczesność i możliwość współpracy, co mi bardzo odpowiadało. Ostatecznie zdecydowałem się porzucić architekturę wnętrz. W międzyczasie, dzięki projektowi „Szkoła patrzenia”, organizowanemu przez Instytut Fotografii Fort, miałem okazję współpracować z wieloma artystami, którzy dzielili się swoimi doświadczeniami i perspektywami. To właśnie wtedy postanowiłem spróbować swoich sił jako artysta. Było to trudne, ale pozwoliło mi się rozwijać.

Czy obecnie pracujesz? Opowiedz o swojej pracy.

Nie mam stałej umowy o pracę, jestem freelancerem, czyli wolnym strzelcem. Pracuję przy różnych projektach artystycznych, często biorę udział w konkursach i składam wnioski o dofinansowanie na projekty artystyczne. Obecnie współpracuję z Teatrem Współczesnym w Szczecinie, gdzie zajmuję się reżyserią performance'u. Teatr Studio również zaprosił mnie do zrealizowania po-

foto. Alicja Szulc - Projekt "To nie ja skradłem show"





foto. Alicja Kielan - Performans "Wykład o bierności"

kazu performance'u. Współpracuję też z innymi instytucjami kulturalnymi, a ostatnio dostałem propozycję projektu z Berlina. Moja praca polega na tym, że zarówno ja proponuję współpracę, jak i otrzymuję zaproszenia do projektów.

Jaki rodzaj sztuki preferujesz?

Moja twórczość opiera się na koncepcji, która decyduje o formie wyrazu. Najbardziej fascynuje mnie performance, choć interesuję się także teatrem i video artem. Tworzę również obiekty artystyczne, ale to nie są klasyczne rzeźby — bardziej polega to na modyfikowaniu przedmiotów i prezentowaniu ich w nowym kontekście. Mimo wszystko to właśnie performance najbardziej mnie angażuje. Kluczowe jest dla mnie, aby moje projekty miały realny wpływ na społeczeństwo.

Czy należysz do grupy GAG (Grupa Artystów Głuchych)?

Byłem członkiem grupy GAG, ale nasze cele się rozeszły, więc postanowiłem iść własną artystyczną drogą.

Opowiedz o swoich osiągnięciach i sukcesach artystycznych.

Największym moim sukcesem jest to, że moje projekty wpływają na sposób myślenia ludzi — może nie na dużą skalę, ale jednak zauważalnie. Kolejnym sukcesem było zgłoszenie mnie do nominacji do nagrody „Paszport Polityki”. Było to dla mnie ogromne wyróżnienie, choć ostatecznie nie otrzymałem nominacji. Cieszy mnie także, że fragment mojego performance'u „Czytam na głos” został dołączony do książki „Głusza” autorstwa Anny Goc — to dla mnie bardzo ważne.

Czy trudno jest Głuchym artystom działać w świecie artystycznym z powodu bariery komunikacyjnej?

Na początku mojej drogi artystycznej spotykałem się z wieloma trudnościami, ponieważ brakowało wiedzy o tym, jak wygląda networking czy nawiązywanie kontaktów z kuratorami i innymi artystami. W latach 2018-2019 temat dostępności dla osób Głuchych nie był tak szeroko poruszany jak dziś. Na początku musiałem pokrywać wszystkie koszty z własnej kieszeni. Teraz lepiej rozumiem, jak działa świat artystyczny w Polsce, ale za granicą czuję się na nowo jak na początku kariery.

Jakie są Twoje plany artystyczne na najbliższą przyszłość?

Najbliższym moim celem jest ukończenie doktoratu, ponieważ jest to powiązane z moimi projektami. Marzę również o realizacji projektów za granicą.

Co Twoim zdaniem najbardziej poprawiłoby sytuację osób Głuchych w Polsce?

Uważam, że ważne jest, aby osoby g/Głuche pokazywały swoje osiągnięcia, niezależnie od branży — w polityce, medycynie, prawie czy sztuce. Na przykład ja, poprzez swoje działania w sztuce, staram się wpływać na sposób myślenia innych. Potrzebujemy, by więcej g/Głuchych zdobywało wiedzę i doświadczenie w różnych zawodach, aby mogli wpływać na społeczeństwo. Istotne jest także, aby g/Głusi włączali się w działania mające na celu poprawę dostępności.

Co chciałbyś powiedzieć na zakończenie?

Nie chcę mówić, że każdy Głuchy potrafi wszystko. Wierzę jednak, że każdy może coś osiągnąć, jeśli tylko dostrzeże szanse i w pełni je wykorzysta. Ja też tak zaczynałem — dostrzegając małe szanse i wykorzystując je. Chcę życzyć wszystkim g/Głuchym, aby nigdy nie rezygnowali z możliwości, jakie się pojawiają.

Wywiad w PJM z Danielem Kotowskim przeprowadziła Julia Kramek, na podstawie pytań p. Kajetany Maciejskiej-Roczan.

Zdjęcia pochodzą ze strony danielkotowski.com

foto. Krystian Daszkowski - Wideoinstalacja
SIGNING/SIGNING



Międzynarodowy Dzień Głuchych w Łomży

Koło Terenowe w Łomży uczciło Międzynarodowy Dzień Głuchych w wyjątkowy sposób, organizując warsztaty kulinarne w restauracji Niko Sushi, które odbyły się 5 października 2024 roku. Uczestnicy, w tym osoby niesłyszące wraz z rodzinami, mieli okazję zagłębić się w sztukę przygotowywania sushi pod okiem właścicieli lokalu, pana Mariusza i jego żony Joanny.

Na początku goście zostali serdecznie powitani oraz poczęstowani lemoniadą, a właściciele pokazali im zarówno zaplecze, jak i przestrzeń baru restauracji. Pan Mariusz i pani Joanna wprowadzili uczestników w podstawy japońskiej kuchni, prezentując różne rodzaje sushi, takie jak hosomaki (jednoskładnikowe), futomaki (wieloskładnikowe) i uromaki (z ryżem na wierzchu). Po wstępnym pokazie uczestnicy mieli okazję spróbować przygotowanych przez prowadzących smakowitych rolek sushi, co zostało przyjęte z entuzjazmem.

Największą atrakcją była możliwość samodzielnego przygotowania własnego hosomaka i futomaka pod czujnym okiem gospodarzy. Warsztaty przebiegły sprawnie, mimo barier komunikacyjnych — na miejscu obecny był tłumacz języka migowego, co zapewniło wszystkim pełne zrozumienie i uczestnictwo w wydarzeniu. Na zakończenie zrobiono pamiątkowe zdjęcie, a goście podziękowali gospodarzom za ich gościnność i zaangażowanie.

To kulinarne spotkanie, pełne smaku i nowej wiedzy, pozostanie w pamięci uczestników na długo jako wyjątkowy sposób na celebrowanie Międzynarodowego Dnia Głuchych.

Zdjęcia wykonane przez uczestników.



Winobranie w Zielonej Górze

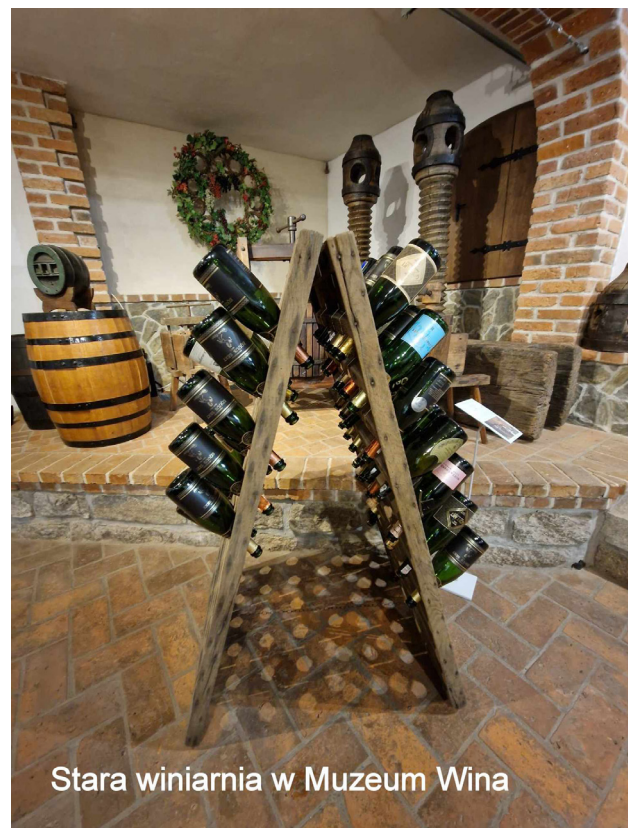
Winobranie w Zielonej Górze, zwane także Dniami Zielonej Góry, to największe w Polsce święto poświęcone winiarstwu, winnicom i tradycjom związanym z produkcją wina. Organizowane przez Radę Miasta od 1842 roku, wydarzenie to ma już ponad 180-letnią tradycję, przyciągając miłośników wina i kultury z całego kraju.

W tym roku postanowiliśmy, jako dziesięcioosobowa grupa znajomych „+60”, wybrać się na trzydniową wycieczkę do Zielonej Góry. To urokliwe miasto słynie z upraw winorośli, festiwali winnych oraz malowniczych krajobrazów. Po przyjeździe wyruszyliśmy na spacer po Starym Mieście, gdzie mogliśmy uczestniczyć w licznych wydarzeniach kulturalnych, koncertach, zawodach sportowych, a także degustować regionalne wina i produkty.

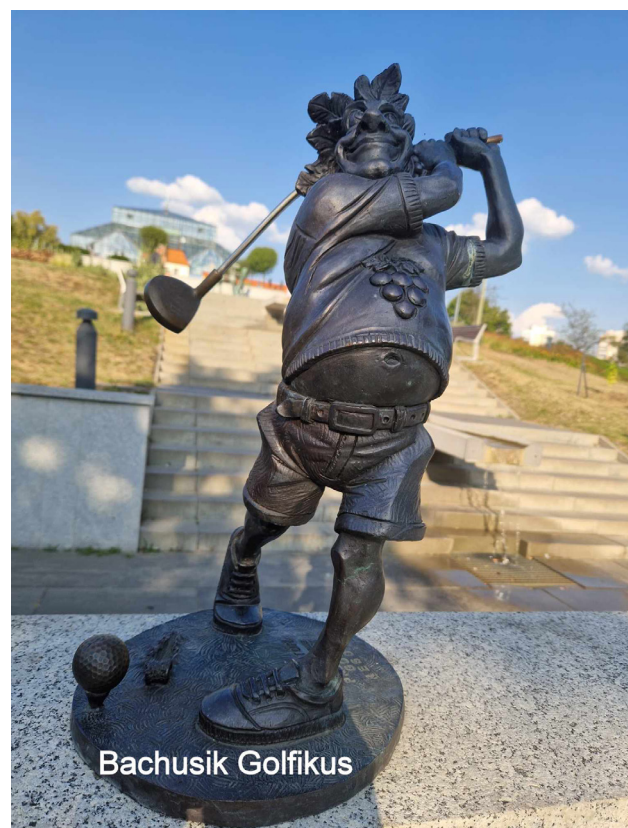
Zwiedzając główne ulice miasta, takie jak Kupiecka, al. Niepodległości i Stary Rynek, podziwialiśmy zabytkowe kamienice, poniemieckie wille, urokliwe skwery oraz słynny pomnik Bachusa – boga wina. Postać Bachusa, siedząca na beczce, z koroną z winorośli, stanowi nieoficjalny symbol Zielonogórskiego Winobrania. We wrześniu bóg wina otrzymuje klucze do miasta i obejmuje „rządy” nad Zieloną Górą. Uroku dodają mu Bachusiki – małe, zabawne figurki z brązu, rozmieszczone po całym mieście, głównie na deptaku i przy Palmiarni, które w humorystyczny sposób nawiązują do tradycji winiarskich.

Drugi dzień naszej wycieczki upłynął na zwiedzaniu muzeów: Muzeum Ziemi Lubuskiej, Muzeum Wina oraz Muzeum Dawnych Tortur. W Muzeum Wina poznaliśmy historię winiarstwa w regionie – od średniowiecznych osadników z Frankonii, którzy w XII wieku przywieźli sadzonki winorośli, aż po współczesność. Dowiedzieliśmy się, że w 1826 roku w mieście powstały zakłady Gremplera, pierwsza w Niemczech wytwórnia wina musującego, która działała do czasów powojennych, a dziś region lubuski może poszczycić się około stu winnicami.

Następnie przeszliśmy od Starego Rynku do Palmiarni na szczytcie Winnego Wzgórza w Parku Winnym, skąd rozta-



Stara winiarnia w Muzeum Wina



Bachusik Golfikus

czał się wspaniały widok na panoramę Zielonej Góry. W Palmiarni zobaczyliśmy jedną z najwyższych palm w Polsce oraz słynny domek winiarza Augusta Gremplera z 1818 roku.

Nasza dwudniowa wycieczka była pełna nowych, pozytywnych wrażeń, które naładowały nas, starszych uczestników, energią przed nad-

chodzącą jesienią. Trzeciego dnia po południu pełni entuzjazmu i z mnóstwem wspomnień wyruszyliśmy w drogę powrotną do Warszawy.

Tekst: Barbara Jędryszczak

Zdjęcia: Lidia Mazanek



Uczestnicy wycieczki przy pomniku Bachusa



Stara Winiarnia w Muzeum Wina



Degustacja wina dla Dwojga



Pomnik Bachusa



Stara Winiarnia w Muzeum Wina

Międzynarodowy Dzień Głuchych w Białymstoku

28 września 2024 roku w Polskim Związku Głuchych Oddziale Podlaskim w Białymstoku odbyły się uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Osób Głuchych. Imprezę tradycyjnie rozpoczęły Panie Prezes Irena Urbańska i Wiceprezes Urszula Moroz przemową, podczas której zrelacjonowały działalność Oddziału w minionym roku. Podziękowały członkom aktywnie angażującym się w funkcjonowanie jednostki, wymieniły Głuchych, których już z nami nie ma i zaprosiły do wspólnego świętowania.

Pracownicy przygotowali dla Głuchych niespodziankę: wystawę fotografii z warsztatów fotograficznych sprzed czterech lat. Wszyscy z dużym zainteresowaniem podziwiali eksponowane efekty sesji zdjęciowych i z entuzjazmem wspominali uczestnictwo w tej aktywności. Niektórzy mieli problem z rozpoznanie siebie w ciekawych przebraniach, co wywołało falę rozbawienia. Po obejrzeniu wystawy rozpoczęliśmy wspólne biesiadowanie przy tradycyjnych potrawach podlaskich. Kolejną atrakcją obchodów MDG były wspólne zabawy i konkursy w naszym ogrodzie. Głusi chętnie rywalizowali ze sobą podczas konkurencji sportowych, logicznych i sprawnościowych. Wszystko odbywało się w przyjaznej i radosnej atmosferze. Za czynny udział w zabawach każdy otrzymał słodki upominek. Po pysznym obiedzie nadszedł czas na swobodne rozmowy, wspomnienia, żarty i wspólne plany na przyszłość.



Aktywni Głusi

Projekt Aktywni Głusi realizowany przez Oddział Łódzki Polskiego Związku Głuchych ma na celu rozwijanie i podtrzymywanie niezależności osób niepełnosprawnych. Działania projektowe skierowane są do 100 mieszkańców województwa łódzkiego z minimum dwóch powiatów, dorosłych osób niepełnosprawnych posiadających aktualne orzeczenie o niepełnosprawności. W ramach projektu zaplanowano grupowe zajęcia ruchowe (tj. taniec, joga, zumba czy inne), grupowe spotkania ze specjalistami/gośćmi (psychoterapeuci, coachowie, eksperci od wizerunku i inni), których tematyka skupiać będzie na polach aktywizacji społecznej zgodnie z zapotrzebowaniem uczestników projektu oraz organizacja regionalnej imprezy kulturalno-rekreacyjnej dla osób niepełnosprawnych z okazji Międzynarodowego Dnia Głuchych.

5 października świętowaliśmy Międzynarodowy Dzień Głuchych.

Na początku prezes Łódzkiego Oddziału Polskiego Związku Głuchych Maciej Kowalski złożył życzenia z okazji Międzynarodowego Dnia Głuchych, a następnie goście: p. Monika Krajewska z Regionalnego Centrum Pomocy Rodzinie, p. Katarzyna Tręda-Pisera Rzecznik Osób Niepełnosprawnych, Paweł Kluska z Narodowego Funduszu Zdrowia oraz ks. Wiesław Kamiński Duszpasterz Głuchych złożyli życzenia. Przyjechał do nas specjalny gość z Hiszpanii Javier Guisado alias „Chavi”. Następnie prezes Maciej Kowalski podziękował i wręczył dyplomy z upominkami następującym osobom za aktywną działalność w Łódzkim Oddziale:

- Regina Smoczyńska
- Edyta Tomasik
- Jolanta Dejaniak

- Halina Rzęsista
- Sławomir Dziurdzia
- Nina Horbacewicz
- Marian Magiera
- Małgorzata Barwicka
- Aneta Solak
- Dorota Wójcik
- Katarzyna Krakowiak
- Andrzej Kacprzak
- Kazimierz Żebrowski
- Edmund Popiel
- Darek Gajda
- Włodzimierz Aleksandrowicz

Następnie goście oraz członkowie zostali zaproszeni na ciepły posiłek oraz napoje. W trakcie imprezy odbyły się warsztaty:

1. Warsztaty kreatywne z wikliny – uczestnicy próbowali pleść koszyki.
2. Warsztaty - występ fantastycznego gościa z Hiszpanii Javier Guisada „El Show de Chavi”, którego przedstawienie rozbawiło do łez.
3. Pomieszczenie dla dzieci, w którym dzieci mogły namalowane piękne twarze oraz brać udział w różnych zabawach.
4. Również była loteria fantowa przez wielu lubiana zabawa.

Goście świetnie się bawili, mogli również robić pamiątkowe zdjęcia przy stanowisku fotograficznym.

Dziękujemy pracownikom oraz wolontariuszom za pomoc w organizacji tej ważnej imprezy.

Projekt „Aktywni Głusi” jest współfinansowany z środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, będących w dyspozycji Województwa Łódzkiego .

Maciej Kowalski



Polski Związek Głuchych
Oddział Łódzki



województwo łódzkie
dotacje 2024



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Projekt „Aktywni Głusi” jest współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, będących w dyspozycji Województwa łódzkiego

Dzieje się w Olsztynie

W Polskim Związku Głuchych Oddział Warmińsko-Mazurski w Olsztynie dużo się dzieje. Jak co roku zorganizowano wycieczkę i imprezy związane z Międzynarodowym Dniem Głuchych. W tym roku w Olsztynie trwał on długo i był bardzo intensywny i atrakcyjny.

W dniu 25 września (środa) w siedzibie olsztyńskiego Oddziału PZG odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Głuchych.

Kolejną atrakcją z okazji Międzynarodowego Dnia Głuchych był Turniej Siatkówki o puchar Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niestyszających im. M. Grzegorzewskiej, który odbył się w sobotę, 28 września. Po raz pierwszy udział wzięły cztery drużyny:

- Polski Związek Głuchych Oddział Warmińsko-Mazurski,
- Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci z Zaburzeniami Słuchu i Mowy,
- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niestyszających im. M. Grzegorzewskiej,
- Olsztyńskie Stowarzyszenie Głuchych.

Zawody odbyły się w gościnie udostępnionej Hali Urania, w której swoje mecze rozgrywa ligowa drużyna siatkówki AZS Indykpol Olsztyn.

Kolejnego dnia, 29 września odbył się w Olsztynie na Starym Mieście festyn. W festynie licznie uczestniczyli mieszkańcy Olsztyna. Program był ciekawy i bogaty: warsztaty rękodzielnicze, logopedyczne, językowe. Były występy artystyczne: bębniarze, muzycy, poezja migowa, żonglerka

piłką nożną.

Również, korzystając z tej okazji Zarząd Oddziału Warmińsko-Mazurskiego PZG w Olsztynie wręczył odznaczenia, skarbnikowi Koła Terenowego:

- kol. Katarzyna Wujtewicz – Srebrna Honorowa Odznaka PZG, wieloletniemu pracownikowi pedagogicznemu w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niestyszających:
- pani Jolanta Wasilewska-Bedra – Srebrna Honorowa Odznaka PZG.

Dnia 2 października w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej odbyło się autorskie spotkanie z panią Anną Goc, autorką książki „Głusza”.

Warto odnotować, że w Olsztynie Międzynarodowy Dzień Głuchych w Olsztynie organizowany był wspólnymi siłami przez:

1. Stowarzyszenie Rehabilitacji i Pomocy Osobom z Wadą Słuchu „Pokonać Ciszę”,
2. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niestyszających im. M. Grzegorzewskiej,
3. Polski Związek Głuchych Oddział Warmińsko-Mazurski,
4. Olsztyńskie Stowarzyszenie Głuchych,
5. Fundację „Dźwięki Cizy”.

Festyn odbył się pod patronatem Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego – Marka Kuchcińskiego i Prezydenta - Olsztyna Roberta Szewczyka.

Impreza na Starówce zakończyła się słodkim poczęstunkiem, każdy chętny został poczęstowany tortem.

W dniach 10-13 października członkowie, podopieczni i pracownicy Polskiego Związku Głuchych Oddziału Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, w ramach Mię-

dzynarodowego Dnia Głuchych wyjechali na ciekawą wycieczkę na trasie Olsztyn – Kłodzko - Polanica Zdrój - Adrspach – Praga.

Wycieczka współfinansowana ze środków Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych Miejskiego Zespołu do Spraw Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie w ramach złożonego wniosku – Rehabilitacja Społeczna – Sport, Kultura, Rekreacja, Turystyka.

Pierwszego dnia wycieczki zwiedzaliśmy Twierdzę Kłodzką.

Najcenniejsze dzieło nowożytnej architektury obronnej w Polsce z okresu XVII i XVIII wieku. Powierzchnia Twierdzy wynosi ponad 30 hektarów. Jest posadowiona na Zamkowej Górze, zwanej obecnie Górą Forteczną (369 m n.p.m.) powstała na miejscu prastarego warownego grodu. Z biegiem lat gród przeistoczył się w zamek, który wielokrotnie był niszczony i przebudowywany. W 1742 roku została zajęta przez Prusy w wyniku zwycięskiej pierwszej wojny śląskiej między Habsburgami (Austria) a Hohenzollernami (Prusy). W tym okresie twierdza brała udział w walkach między Prusami a Austrią, a później także w kampanii napoleońskiej. Twierdza Kłodzka odegrała ważną rolę w czasie obrony Śląska w pruskiej kampanii Napoleona (1806-1807). Głównodowodzącym wojsk francuskich oraz regimentów Związku Reńskiego (złożonych z oddziałów bawarskich i wirtemburskich) w walce o Śląsk był Hieronim Bonaparte. Do końca II wojny światowej służyła jako ciężkie więzienie. Była też filią obozu koncentracyjnego Gross Rosen.

Nocleg był w hotelu w Polanicy Zdroju. Kto chciał, sam zwiedzał miasteczko. Byliśmy na terenach po niedawnej powodzi i widać było ślady zniszczeń przez wodę. Wciąż były położone worki z piaskiem. Stąd nazajutrz po śniadaniu udaliśmy się do Czech. Była to tereny, która też ucierpiały w czasie powodzi po obu stronach



Miedzynarodowy Dzień Głuchych

Program wydarzeń:

28 września 12:00-16:00
Mecz siatkówki
Sala treningowa w Hali Urania

29 września 12:00-15:00
Festyn
Stare Miasto
- warsztaty: rękodzielnicze, logopedyczne, językowe;
- występy artystyczne: bębniarze, muzycy, poezja migowa;
- atrakcje dla małych i dużych

2 października 18:00
Spotkanie autorskie z Anną Goc "Głusza"
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Sala konferencyjna, ul. 1 Maja 5

Organizatorzy: Patronat medialny: Partnerzy:

granicy.

Adrspach – Czechy

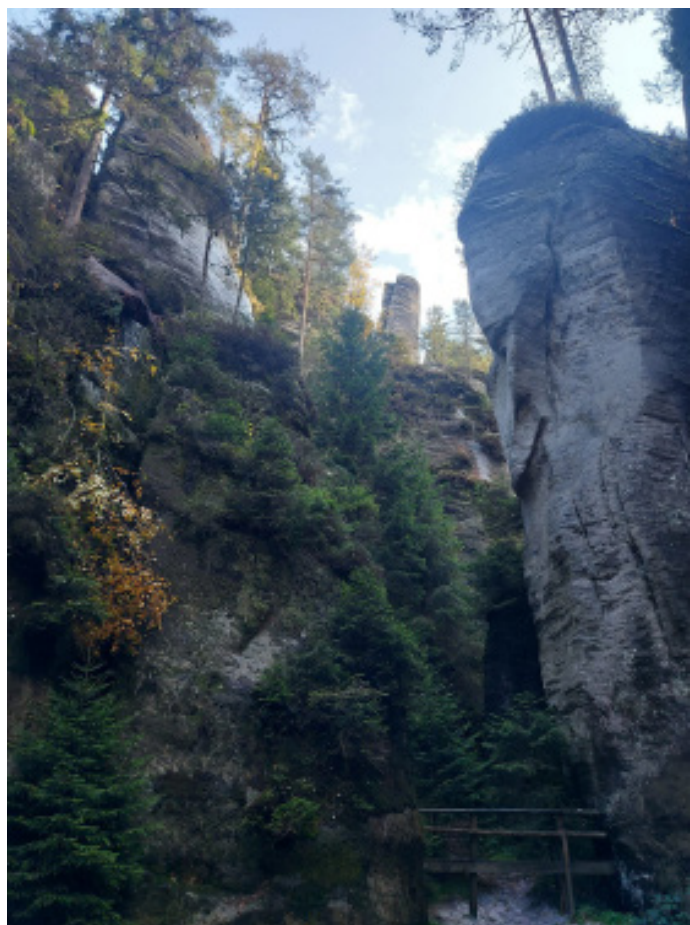
Skalne Miasto. Wiek tego miasta szacuje się na 89 milionów lat wstecz. W tamtym czasie całe miasto leżało na dnie wielkiego praoceanu, i to właśnie dzięki działaniu wody skały adrspaskie zawdzięczają swój dzisiejszy kształt. Morze i rzeki nanosiły kolejne warstwy osadów, piaski i ły wapienne. Pod wpływem ich ciężaru i procesów chemicznych luźne ziarenka piasku łączyły się w skały zwane piaskowcami. Kiedy morze ustąpiło, siły natury zrobiły swoje – wiatr, mróz, płynąca woda i słońce uformowały skały piaskowcowe w kształt jaki widzimy dziś. Obszar zajmuje całość 1800 hektarów. Wiele skał zostało przez naturę tak wyrzeźbionych, potęgując wrażenie jakby to były gigantyczne rzeźby ludzi, zwierząt i rzeczy.

Tego samego dnia byliśmy w Pradze i zakwaterowanie mieliśmy w hotelu Olympik. Wieczorem całą grupą udaliśmy się na miasto celem zakupów.

Trzeci dzień wycieczki był całkowicie poświęcony na zwiedzanie przepięknej Pragi. Zwiedzanie zaczęliśmy od Zamku na Hradczanach (IX wiek) w samym centrum Pragi, nad rzeką Wełtawą. W czasie panowania Wratysława I warownię wzbogacono o kościół pod wezwaniem św. Jerzego, za panowania księcia Wacława zbudowano katedrę św. Wita.

Katedra św. Wita budowana była w latach 1344 – 1385 i 1870 – 1929. Jest to jeden z najcenniejszych przykładów architektury dojrzałego gotyku w Europie Środkowej. Wewnątrz zawiera cenne dzieła sztuki i rzeźby oraz obrazy od XIV do XX wieku. Spoczywają tu szczątki Habsburgów (Rudolfa I i Rudolfa II), Władysława Pogrobowca, Jerzego z Podiebradu i wreszcie ukochanego przez prażan władcy oraz fundatora katedry - Karola IV. Zamek na Hradczanach był siedzibą królów czeskich.

Złota uliczka – malownicze domki. Powstała romańskim i późnogotyckim obwarowaniem północnej części zamku. Do zamkowych łuków muru obronnego, wzniesionego około 1500 roku przez Benedykta Rejta, dobudowano domki. Były za-



Skały w Adrspach



Katedra świętego Wita



Tort jubileuszowy z okazji MDG

mieszkiwane przez służbę, w tym złotnicy, a według legend alchemicy. Poddasza domków tworzą chodnik obronny, łączący wieżę Białą i Daliborską. W cylindrycznej Białej Wieży było więzienie i katownia.

Katedra św. Jerzego

Została ufundowana około 920 roku przez księcia Wratysława I z dynastii Przemysławidów (pochowanego w tej katedrze) jako najstarsza czeska bazylika i druga najstarsza budowla murowana na zamku praskim.

Most Karola

Wpisany w 1992 roku na listę dziedzictwa UNESCO. Ma 516 metrów długości i około 9,50 metrów szerokości. 17 łuków spoczywa na 15 filarach. Do 1741 roku był jedynym mostem na Wełtawie w mieście. Twórcą mostu jest praski mieszczanin Oto. Most ozdobiono 30 posągami świętych i patronów, po 15 z każdej strony. Aktualnie oryginalne rzeźby znajdują się w Muzeum Narodowym w Pradze, a na pomniku stoją kopie rzeźb.

Ogrody Wallensteina

Niegdyś były największą rezydencją

magnacką i pierwszą barokową budowlą w Pradze. Obecnie są siedzibą Senatu Republiki Czeskiej. Powstały w latach 1621-1627.

Rynek Staromiejski

Założony w XII wieku. Znajduje się tu Stary Ratusz i kościół Najświętszej Maryi Panny przed Tynem. Na placu dominują barokowy kościół św. Mikołaja, rokokowy Pałac Kinskich, gotycki Dom pod Kamienym Dzwonem i pomnik Jana Husa. Można zobaczyć tu praski geocentryczny zegar astronomiczny z 1410 roku. Zegar składa się z trzech głównych części: astronomicznej – pokazującej położenie ciał niebieskich, kalendarzowej – z medalionami reprezentującymi miesiące i animacyjnej – z ruchomymi figurkami dwunastu apostołów i wyobrażeniami Śmierci, Turka, Marności i Chciwości.

Pod wieczór wróciliśmy zmęczeni, ale szczęśliwi do hotelu. 13 października, w niedzielę, udaliśmy się w drogę powrotną do Olsztyna. Wycieczka była bardzo ciekawa i wartościowa z pozycji edukacyjnej i kulturowej.

Przemysław Dąbrowski



